



Report from public opinion research on attitudes towards climate change

Summary

Quantitative research was conducted in order to analyse the awareness and attitudes of Malopolska residents regarding climate change, its mitigation and climate adaptation. The research method was a structured telephone interview, on the sample of 1000 representative Malopolska residents.

Main results:

- Half of the respondents (51% urban, 49% rural areas) admitted that they would like to know more about the climate change issue, further 23% admitted that they had only brief information about the topic.
- As many as 71% of the respondents claim that climate mitigation and adaptation measures should be implemented by the national government, 48% believe that these actions should be taken by the European Union, and only 41% considered their own actions to be important for climate protection. Only 12% of respondents recognized that climate mitigation actions should also be taken by companies.
- When recognizing necessary climate mitigation and adaptation actions respondents were rather confused listing recycling as the most popular climate mitigation measure (81%), followed by the water efficiency (44%) and savings in energy consumption, e.g. switching lights.

The public opinion poll was used for development of media campaign and information and education campaign.



Zmiany klimatu w percepcji mieszkańców Małopolski

marzec 2020 r.

Raport z badań społecznych zrealizowanych wśród
mieszkańców województwa małopolskiego

Spis treści

Informacje na temat badań	4
Początek XXI wieku pod znakiem zmiany klimatu	5
Mieszkańcy Małopolski o problemach współczesnego świata	7
Zmiany klimatu – co o nich wiemy?	10
Jakie skutki będą miały zmiany klimatu – dla Polski i dla mnie osobiście?	13
Jak ograniczyć zmiany klimatu – czego i od kogo oczekujemy?	16
Co możemy zrobić osobiście aby ograniczyć zmiany klimatu?.....	22
Jak mówić o zmianach klimatu?	24

Autorzy:

Anna Dworakowska – Europejskie Centrum Czystego Powietrza

Justyna Mazurkiewicz – Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

Łukasz Pytliński – CEM Instytut Badań Rynku i Opinii Publicznej

Joanna Wis-Bielewicz - Europejskie Centrum Czystego Powietrza



EUROPEJSKIE
CENTRUM
CZYSTEGO
POWIETRZA

 MAŁOPOLSKA



Raport powstał jako realizacja działania WP3 projektu LIFE EKOMALOPOLSKA „Wdrażanie Regionalnego Planu Działań dla Klimatu i Energii dla województwa małopolskiego – Pomoc techniczna” (881599 – LIFE-TA-2019) dofinansowanego ze środków programu LIFE Unii Europejskiej. Publikacja przedstawia wyłącznie poglądy autorów, a Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za żadne ewentualne wykorzystanie zawartych w nim informacji.

Informacje na temat badań

Termin realizacji badania

Badania przeprowadził CEM Instytut Badań Rynku i Opinii Publicznej w terminie 10 lutego - 5 marca 2020 r.

Technika realizacji badania

Badania wykonano techniką wywiadów telefonicznych CATI wykonywanych przez przeszkolonych ankieterów z pracowni CATI zlokalizowanej w siedzibie Instytutu CEM w Krakowie.

Narzędzie badawcze

Do badań wykorzystano standaryzowany kwestionariusz wywiadu składający się w większości z pytań zamkniętych. Średnia długość wywiadu wyniosła około 15 minut.

Wielkość próby

Badania przeprowadzono na losowej próbie 1000 dorosłych mieszkańców województwa małopolskiego. Jako operat losowania posłużyły bazy telefoniczne zawierające numery stacjonarne i komórkowe. W procesie doboru próby kontrolowano jej strukturę demograficzną według kwot płci i wieku.

Początek XXI wieku pod znakiem zmiany klimatu

Zagadnienia związane ze stanem środowiska coraz częściej kształtują optykę naszego spojrzenia na problemy współczesnego świata. To, co zaburzało rozwój cywilizacji przez wieki – konflikty zbrojne, bieda, głód – na początku XXI wieku zostało zepchnięte na margines zbiorowej świadomości nowoczesnych społeczeństw żywiących się kulturą dobrobytu, nawet pomimo wojennej tragedii rozgrywającej się na co dzień chociażby w Syrii czy, znacznie bliżej naszych granic, na Ukrainie. Dwudziesty wiek naznaczony wielkimi wojnami jest dla obecnego pokolenia dwudziesto- i trzydziestolatków już zamierzchłą przeszłością, wspomnieniem rodziców i dziadków, zamkniętym rozdziałem, który nigdy nie powinien się ponownie otworzyć.

W ciągu ostatnich dwóch dekad w centrum społecznej uwagi znalazły się nowe problemy współczesnego świata – konflikty zbrojne zastąpił terroryzm, ubóstwo zepchnął na dalszy plan kryzys migracyjny, a niepokój o przyszłość rzadziej karmi się troską o stan gospodarki, znacznie częściej zaś okazuje się związany z coraz szybszymi przeobrażeniami, jakim ulega nasza planeta. Należy jednak mieć na uwadze, że trend ten może się w każdej chwili gwałtownie zmienić na skutek takich globalnych zagrożeń, jak choćby trwająca obecnie pandemia koronawirusa SARS-CoV-2. Kryzys gospodarczy będący konsekwencją zmagania z chorobą może odwrócić uwagę ludzkości od wszelkich innych problemów. Z drugiej jednak strony skutki zmian klimatu dotyczą coraz silniej coraz większe rzesze ludzi, dlatego temat nie daje o sobie zapomnieć, a konsekwencje susz w różnych regionach świata, w tym w Polsce, mogą się okazać bardziej katastrofalne niż sama pandemia.

Systematyczny niekontrolowany przyrost populacji i gwałtowne uprzemysłowienie, którego jesteśmy świadkami w kilku ostatnich dekadach, prowadzą do degradacji środowiska naturalnego w skali dotychczas niespotykanej w historii ludzkości. Poziom eksploatacji zasobów Ziemi tylko w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat znacznie już przewyższył to wszystko, co zdołaliśmy odebrać planecie w okresie liczącym od początków egzystencji naszego gatunku do mniej więcej połowy ubiegłego stulecia.

Opinia publiczna zaczyna powoli uświadamiać sobie zgubny charakter roli współczesnego człowieka dla równowagi środowiska naturalnego. Jednym z głównych czynników warunkujących tę świadomość jest paradoksalnie tempo przemian, jakim podlega świat wokół nas. Zmiany w naturze, które kiedyś wymagały czasu liczonego w setkach, a nawet tysiącach lat, teraz zachodzą na naszych oczach. Topnieją lodowce, płoną lasy, wymierają kolejne gatunki zwierząt. Tempo tych zjawisk uświadamia nam, że być może wkrótce będzie za późno na jakąkolwiek reakcję, a szansa na odwrócenie zmian zachodzących na Ziemi została zaprzepaszczona już jakiś czas temu. Według niektórych opinii obecnie pozostaje nam już wyłącznie walka o złagodzenie nieuchronnych skutków destrukcyjnego wpływu ludzkości na planetę.

W Polsce kierunek myślenia o zmianach klimatu do niedawna determinowało zjawisko sceptycyzmu klimatycznego. Postawa ta stała w jawnej sprzeczności z doniesieniami naukowymi na temat przyczyn zmian zachodzących od jakiegoś czasu na Ziemi, powszechnie określanym terminem zmiany klimatu, które podkreślały dominującą i równocześnie negatywną rolę ludzkiej aktywności jako czynnika sprawczego przeobrażeń w przyrodzie. Sceptycy klimatyczni całkowicie negowali lub przynajmniej znacznie deprecjonowali skalę wpływu człowieka na zmiany klimatu, dowodząc, że są one wynikiem naturalnych cykli, które kształtują stan środowiska na Ziemi od początku jej znanej historii, a niekiedy

odrzucał nawet sam fakt występowania zjawiska zmiany klimatu. Ten sposób myślenia o środowisku w Polsce szedł w parze z oficjalnymi strategicznymi kierunkami rozwoju gospodarczego, zgodnie z którymi niezależność energetyczna Polski zasadza się na potencjale zasobów kopalnych.

Rzeczywistość ostatnich lat zweryfikowała zarówno kształt polityki energetycznej naszego kraju, jak i samą postawę sceptycyzmu klimatycznego, przeciwstawiając ją faktom zachodzącym wokół nas w postaci nasilenia destrukcyjnych zjawisk pogodowych nietypowych dla naszej strefy geograficznej i stanowiących bezpośrednią konsekwencję ocieplenia klimatu. Prawdopodobnie więc to nie obiektywne dowody wynikające z badań naukowych i poparte naukowym autorytetem badaczy, ale dopiero osobiste doświadczenie zmian w naturze przekonały sceptyków, że zmiana klimatu jest faktem oraz realizuje się właśnie tu i teraz.

Z historycznych danych z ogólnopolskich badań, które regularnie przeprowadza CBOS, wyłania się systematyczny trend wzrostowy odsetka Polaków przekonanych, że zmiany klimatu są obecnie jednym z największych zagrożeń dla współczesnej cywilizacji. O ile w 2009 r. odsetek Polaków dostrzegających wagę zmian klimatu dla rozwoju współczesnej cywilizacji wynosił 15%, o tyle w 2016 r. wzrósł do 22%, a w 2018 r. osiągnął 29%¹. Rezultat uzyskany w badaniach, których wyniki zaprezentowano w niniejszym raporcie, jest jeszcze wyższy i choć dotyczy wyłącznie mieszkańców tylko jednego z regionów Polski, to można się jednak spodziewać, że odzwierciedla procesy, które zachodzą w świadomości społecznej wszystkich Polaków.

W szeroko zakrojonym ogólnopolskim badaniu przeprowadzonym w 2019 r. przez Kantar aż 72% Polaków przyznało, że stan, w jakim znalazła się Ziemia, jest poważny i wymaga natychmiastowych działań; z kolei zmiany klimatu przez 51% respondentów zostały wymienione wśród największych zagrożeń dla świata². Przestaliśmy więc negować ich wagę. Co jednak wiemy na ten temat i jakiej przyszłości w ich kontekście oczekujemy dla naszego kraju i siebie osobiście oraz jakich działań spodziewamy się po rządzących? Na te właśnie pytania stara się odpowiedzieć niniejsze opracowanie.

¹ *Polacy wobec zmian klimatu*, CBOS, 2018.

² *Ziemia nie atakuje*, Kantar, 2019.

Mieszkańcy Małopolski o problemach współczesnego świata

Mieszkańcy Małopolski nie różnią się istotnie w swoim spojrzeniu na współczesne zagrożenia cywilizacyjne od mieszkańców pozostałych regionów Polski czy nawet innych krajów Unii Europejskiej. Dostrzegają przede wszystkim te problemy, które ujawniają się bezpośrednio w ich otoczeniu i wywierają lub mogą wywrzeć w najbliższej przyszłości wpływ na ich codzienne życie.

Na tle innych zagrożeń cywilizacyjnych kwestie związane ze środowiskiem nabierają dla przeciętnego człowieka coraz większego znaczenia. Trend ten zaobserwować można we wszystkich zamożniejszych częściach świata. Występuje więc również w Europie, która od wielu dekad nie doświadczyła poważniejszych konfliktów lub perturbacji gospodarczych, co sprzyja ogniskowaniu uwagi społecznej na zagadnieniach o charakterze utylitarnym i na działaniu prowadzącym do zabezpieczania dobra wspólnego szerzej rozumianej zbiorowości.

Nie powinno więc dziwić, że to właśnie **zanieczyszczenie środowiska i powiązane z nim bezpośrednio negatywne zjawiska pogodowe plasują się zdaniem Małopolan na szczycie hierarchii problemów współczesnej cywilizacji**, w sposób zdecydowany dystansując zagrożenia będące skutkiem nierówności ekonomicznych czy agresji zbrojnych. Gdy dołożymy do tego czynnik obiektywny w postaci fatalnej jakości powietrza w Małopolsce oraz, co ważniejsze, systematycznie na przestrzeni ostatnich lat wzrastającej świadomości społecznej tego problemu, wówczas pozycja zanieczyszczenia środowiska w rankingu problemów cywilizacyjnych postrzeganych przez mieszkańców Małopolski staje się w pełni zrozumiała.

Wykres 1. Najpoważniejsze problemy najbliższej przyszłości



„Rozwój cywilizacji niesie ze sobą, poza pozytywnymi skutkami, także wiele negatywnych zjawisk i zagrożeń dla świata. Które z wymienionych zjawisk uznał(a)by Pan(i) za najgroźniejsze dla ludzkości w najbliższej przyszłości. Proszę wskazać maksymalnie 3 najważniejsze”. Odpowiedzi nie sumują się do 100%; wybór 3 najważniejszych.

Trend polegający na wzroście znaczenia kwestii związanych ze środowiskiem nie ogranicza się do ściśle wyodrębnionych grup społecznych czy regionów geograficznych, ale determinuje w mniejszym lub większym stopniu sposób postrzegania zagrożeń wynikających z rozwoju cywilizacji członków wszystkich większych zbiorowości. Zgodnie z wynikami badań CBOS przeprowadzonych w 2018 r. na próbie ogólnopolskiej zanieczyszczenie środowiska stanowi w opinii Polaków główną bolączkę współczesnej cywilizacji³. Problem ten postrzegany jest jako zjawisko o charakterze globalnym, które – systematycznie narastając – w konsekwencji dotknie swoimi skutkami każdego mieszkańca Ziemi, podczas gdy inne rodzaje zagrożeń, takie jak konflikty zbrojne, terroryzm czy ubóstwo, klasyfikuje się często jako ograniczone zasięgiem terytorialnym i możliwe do rozwiązania przy wykorzystaniu określonych nakładów. Zanieczyszczenie środowiska jest postrzegane jako problem o charakterze kumulacyjnym, którego skutki mogą być nieodwracalne. Do podobnych wniosków prowadzą przywoływane już wcześniej badania Kantar, w których zanieczyszczenie środowiska jako jedno z głównych zagrożeń cywilizacyjnych wymienia 55% Polaków⁴.

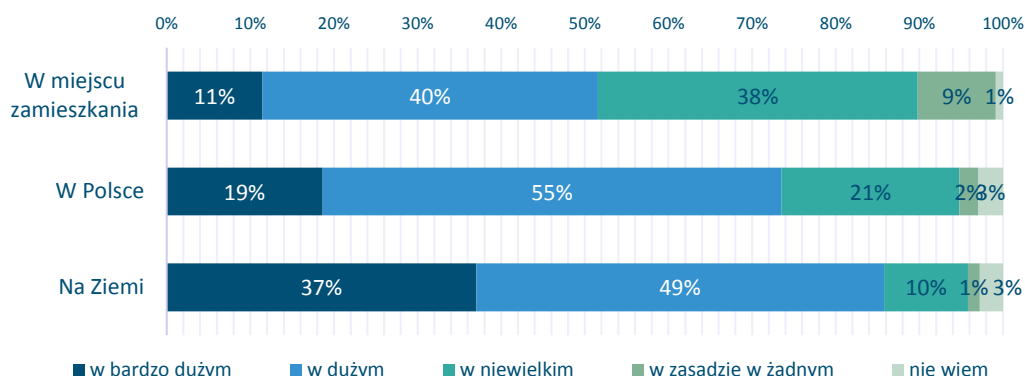
Generalnie więc zdajemy sobie sprawę, że rozwój cywilizacji negatywnie wpływa na naszą planetę, a jednym z najpoważniejszych skutków tego oddziaływania są zmiany klimatu. **Wśród najważniejszych problemów cywilizacyjnych zmiany klimatu stawiane są obecnie na równi z zanieczyszczeniem środowiska i klęskami ekologicznymi.** Co prawda, powyższe zagadnienia pozostają ze sobą silnie powiązane, jednak **wysoka pozycja zmian klimatu w tym rankingu wskazuje wyraźnie, że znaczenie tego problemu w świadomości społecznej rośnie.**

W przytaczanych badaniach CBOS z 2018 r. zmiany klimatu wśród najpoważniejszych problemów cywilizacyjnych wymieniane były przez 37% badanych. W analizowanych badaniach w Małopolsce analogiczny odsetek wynosi już 47%. Z pewnością w znacznym stopniu na rezultat ten wpłynęła wyjątkowo ciepła zima przełomu lat 2019-2020 oraz towarzyszące jej nadzwyczajne zjawiska pogodowe w postaci orkanów i huraganowych wiatrów. Informacje o zmianach klimatu nie płyną już więc do nas wyłącznie w postaci medialnych przekazów z odległych krajów, ale stają się częścią osobistego doświadczenia. Równocześnie jednak należy zauważyć, że wciąż charakterystyczną cechą naszego niepokoju o stan środowiska jest silna tendencja do lokowania źródeł zagrożenia z dala od własnego otoczenia.

³ Polacy wobec zmian klimatu, CBOS, 2018.

⁴ Ziemia nie atakuje, Kantar, 2019.

Wykres 2. Poziom niepokoju o stan środowiska naturalnego



„W jakim stopniu stan środowiska naturalnego (...) jest powodem Pana(i) obaw i niepokoju?”

Zdajemy sobie sprawę, że jest źle i że są powody do niepokoju, lecz **w naszej opinii negatywne zjawiska powstają i zachodzą przede wszystkim gdzieś dalej, poza naszym miejscem zamieszkania**, przez co przybierają mniej namacalną, a bardziej abstrakcyjną formę. Mechanizm ten powoduje również, że poziom naszej osobistej odpowiedzialności za aktualną kondycję świata w sposób naturalny się obniża.

Zdecydowanie rzadziej jesteśmy skłonni obawiać się o stan środowiska w naszym miejscu zamieszkania w porównaniu do Polski jako całości, a jeszcze bardziej niepokoi nas stan środowiska generalnie na Ziemi. Wyniki badań wskazują, że **o ile bardzo duży lub duży niepokój o stan środowiska na Ziemi deklaruje 86% badanych, o tyle analogiczny odsetek dla Polski wynosi już tylko 74%, a dla miejsca zamieszkania – 51%.**

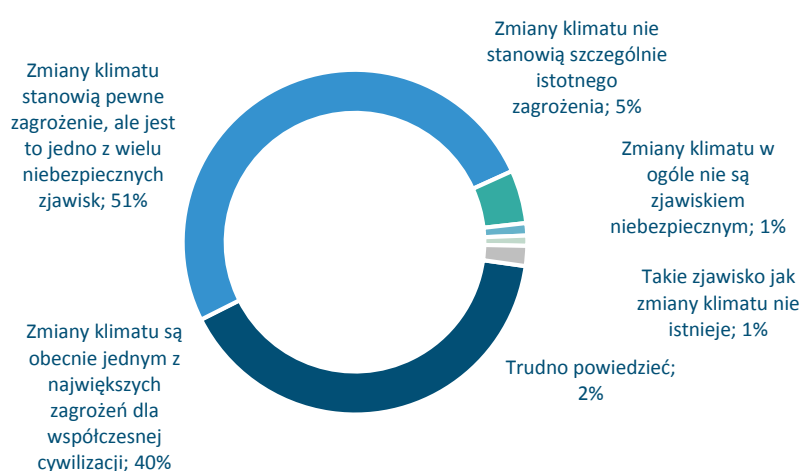
W ten sposób zmieniamy umiejscowienie przyczyn negatywnych zjawisk i przenosimy je poza obręb własnego oddziaływania, sprawiając wrażenie, że w tym procesie jesteśmy w większym stopniu ofiarami, a nie sprawcami. Z drugiej jednak strony wskaźnik w wysokości 51% badanych uznających stan środowiska w swojej miejscowości jako powód do niepokoju świadczy, iż skala problemu jest obiektywnie wysoka. Z pewnością wyniki te stanowią wskazówkę, że **ewentualne działania informacyjne czy edukacyjne powinny się skupiać na aspekcie lokalnym i uświadamiać zarówno lokalne skutki zmian klimatycznych, jak i wpływ, jaki każdy z nas może mieć na zmniejszenie zagrożenia kryzysem klimatycznym.**

Zmiany klimatu – co o nich wiemy?

Jednym z głównych celów badania było uzyskanie odpowiedzi na pytanie o wagę, jaką Małopoline przywiązują do zmian klimatu w kontekście potencjalnych zagrożeń dla rozwoju współczesnej cywilizacji. Jak wskazują omówione wcześniej wyniki, zmiany klimatu są traktowane przez większość niezwykle poważnie.

Za najbardziej symptomatyczny wynik uznać należy fakt, że zaledwie **niespełna 1% respondentów uważa, iż taki proces jak zmiany klimatu nie istnieje**. Zjawisko to, przez lata kontestowane na wielu płaszczyznach przez przedstawicieli różnych środowisk, stanowi obecnie w świadomości społecznej fakt niezaprzeczalny. To dowodzi, że dostrzegliśmy procesy towarzyszące zmianom klimatu w naszym codziennym życiu. Nie dyskutujemy już więc o tym, czy rzeczywiście zachodzą one wokół nas, ale raczej jak poważne będą ich konsekwencje i kiedy zacniemy je odczuwać w stopniu dotkliwym. Co więcej, **aż 40% badanych uważa, że zmiany klimatu traktować należy jako jedno z największych zagrożeń współczesnej cywilizacji, choć najliczniejsza grupa respondentów traktuje je po prostu jako jedno z wielu niebezpiecznych zjawisk**, z którymi boryka się obecnie świat. Warto również dodać, że tylko nieliczni skłonni są wprost bagatelizować wpływ zmian klimatu na rozwój cywilizacji.

Wykres 3. Ocena wagi zjawiska zmian klimatu

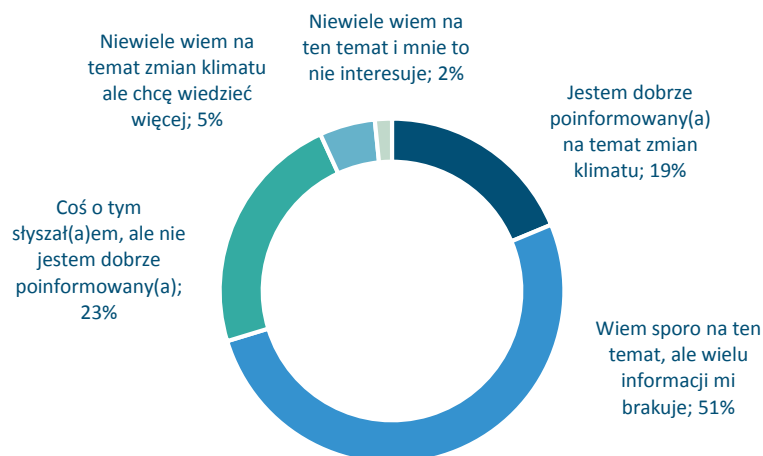


„Które z poniższych stwierdzeń najlepiej odzwierciedla Pana(i) pogląd na kwestię zmian klimatu? Proszę wybrać jedno”.

Cechuje nas więc znaczny poziom niepokoju, a równocześnie w sytuacji, gdy oceniamy stopień poinformowania na temat zjawiska zmian klimatu, skłonni jesteśmy uznawać, że brakuje nam w tym względzie wiedzy. **Zaledwie co piąty badany czuje się dobrze poinformowany**. Częściej opinię taką wyrażają mężczyźni niż kobiety oraz osoby w średnim wieku i młodsze. Połowa badanych uznaje jednak, że choć wiedzą oni w tym zakresie sporo, to jednak równocześnie wielu informacji wciąż im brakuje. Dalsze 23% respondentów określa samych siebie generalnie jako słabo poinformowanych. Ogólne pojęcie zmian klimatu jest im znane, lecz nie posiadają żadnych szczegółowych informacji na ten temat. Siedem procent badanych uznaje wprost, że ich wiedza jest szczątkowa. Większość osób z tej grupy chciałaby na temat zmian klimatu dowiedzieć się więcej.

Wyniki badań wskazują więc wyraźnie na deficyt wiedzy. Należy wziąć pod uwagę, że w ramach badania nie dokonywano szczegółowej weryfikacji rzeczywistej wiedzy respondentów na temat zmian klimatu; uwzględniono jedynie samoocenę, która z reguły zawyża faktyczny poziom kompetencji w dziedzinie analizowanego zjawiska. Zatem można wnioskować, iż rzeczywiste potrzeby edukacyjne są jeszcze większe.

Wykres 4. Samoocena poziomu wiedzy na temat zmian klimatu



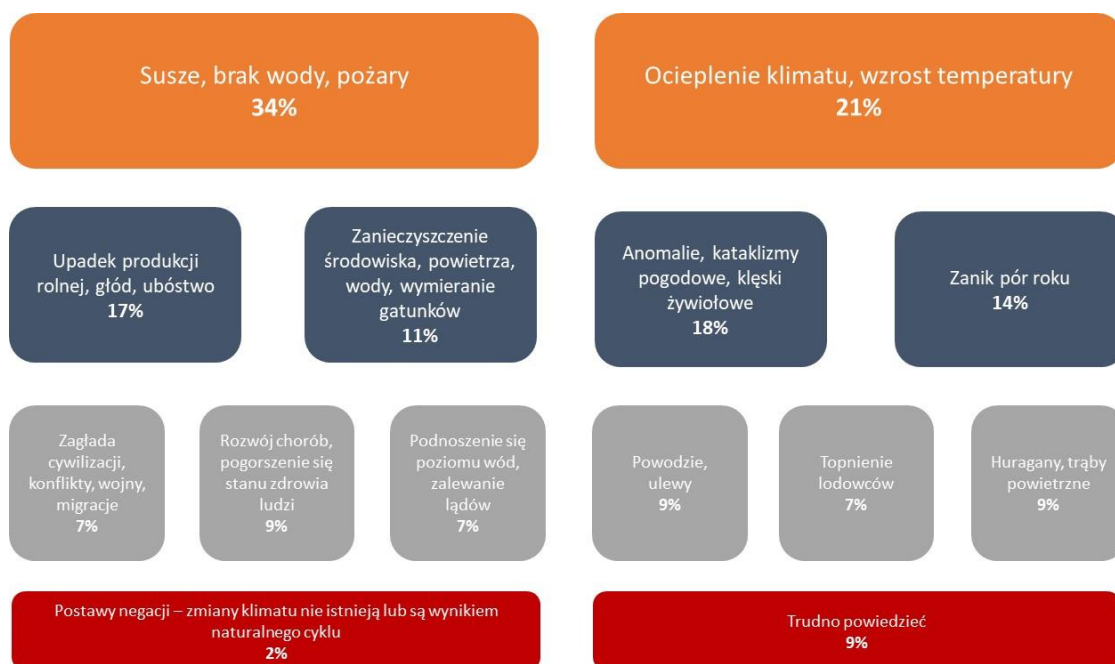
„Jak ocenił(a)by Pan(i) stopień swojego poinformowania na temat zmian klimatu?”

Jak wskazują odpowiedzi respondentów na pytanie otwarte o naturę zmian klimatu, większość z nas zdaje sobie sprawę, przynajmniej częściowo, jakie konsekwencje zjawisko to niesie dla świata. W wypowiedziach badanych można wyodrębnić dwa podstawowe nurty. Pierwszy z nich dotyczy globalnych skutków klimatycznych zmian zachodzących w przyrodzie, które objawiają się **wzrostem temperatury prowadzącym do topnienia lodowców, zanikiem znanych nam dotychczas pór roku oraz anomaliami pogodowymi i klęskami żywiołowymi w postaci huraganowych wiatrów, powodzi i ulew.**

Drugi nurt skupia się na społecznych skutkach zmian klimatu. W obliczu suszy panującej na terenach rolniczych i ogólnych problemów z dostępnością wody pitnej należy oczekiwać **głębokiej zapaści ekonomicznej wywołanej drastycznym spadkiem produkcji rolnej.** Stąd już prosta droga do **konfliktów zbrojnych, anarchii, migracji, głodu i ubóstwa, a w konsekwencji poważnego kryzysu cywilizacji.** Zmianie klimatu zdaniem części badanych towarzyszyć będzie wzrost zanieczyszczenia środowiska – wody, powietrza, gleby, co skutkować będzie szybkim wymieraniem kolejnych gatunków roślin i zwierząt, co z kolei przyczyni się do przyspieszenia procesu samej zmiany.

Często podkreśla się fakt **zaburzenia naturalnych cykli przyrody.** Emocje budzi szczególnie obserwowany ostatnio w Polsce brak śnieżnych i mroźnych zim, co zdaniem badanych przyniesie konsekwencje w postaci wzrostu podatności na choroby wywoływane przez wirusy, w powszechnej opinii ginące dotychczas w niskich temperaturach.

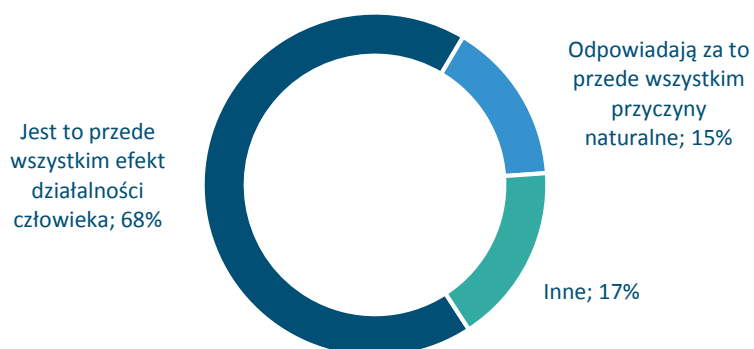
Wykres 5. Obraz skutków zmian klimatu w świadomości społecznej



„Co oznaczają dla Pana(i) zmiany klimatu?” – pytanie otwarte.

Większość badanych nie ma wątpliwości, że zmiany klimatu są przede wszystkim efektem aktywności człowieka. Opinię taką wyraża 68% respondentów. Zaledwie co siódmy uznaje, że mogą być one wynikiem naturalnych procesów zachodzących w przyrodzie. Oprócz powyższych dychotomicznych postaw pojawiają się również liczne inne opinie, z reguły sprowadzające się do upatrywania przyczyn w splotie – w różnych proporcjach – zjawisk naturalnych i działalności człowieka.

Wykres 6. Przyczyna zmian klimatu

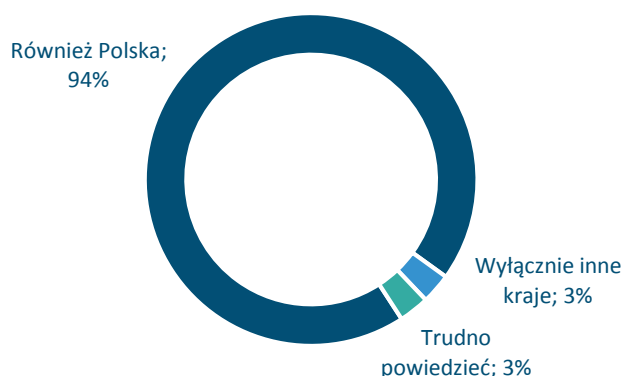


„Co według Pana(i) jest przyczyną zmian klimatu? Czy...”

Jakie skutki będą miały zmiany klimatu – dla Polski i dla mnie osobiście?

Wyniki badań wskazują, że **nie mamy wątpliwości, iż zmiany klimatu dotkną bez wyjątku wszystkich mieszkańców Ziemi, a więc również nas**. Jesteśmy przekonani, że także Polska stanie się prędzej czy później ofiarą nieuchronnych przemian, które zachodzą w przyrodzie i determinują lub będą determinować w coraz większym stopniu codzienne życie mieszkańców naszego kraju. **Udział osób przekonanych, że skutki zmian klimatu ominą nasz kraj, jest minimalny, na poziomie 3%**, co zawiera się w granicach błędu statystycznego. Można uznać więc, że w tej kwestii mieszkańcy Małopolski są wręcz jednomyślni.

Wykres 7. Które kraje dotknięte zostaną skutkami zmian klimatu

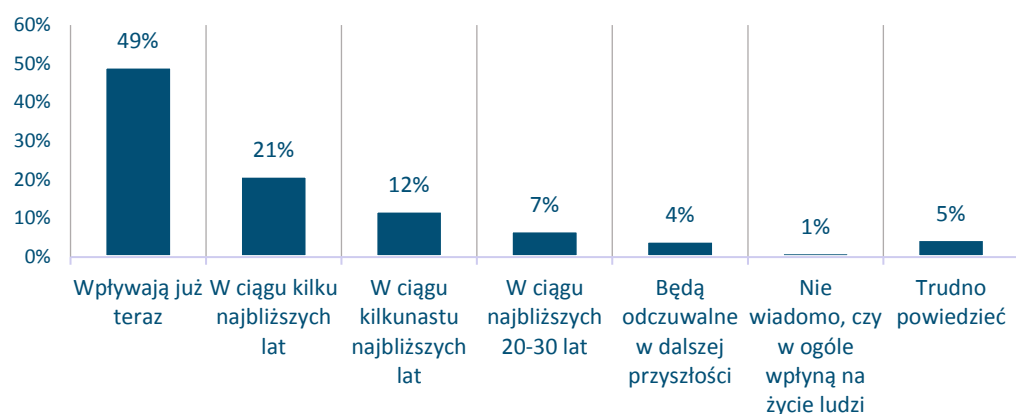


„Czy uważa Pan(i), że skutki zmian klimatu będą odczuwalne lub nawet już są odczuwalne również w naszym kraju, czy też dotkną one jedynie krajów położonych daleko od Polski?”

Nieco bardziej różnicuje nas ocena horyzontu czasowego oddziaływania zmian klimatu na nasze życie. W tym przypadku **aż połowa z badanych Małopolan uważa, że zmiany klimatu już teraz wywierają wpływ na życie ludzi w Polsce**. Interesujący jest fakt, że główną zmienną, która różnicuje poglądy w tym obszarze, jest wiek. Upływ czasu generalnie sprzyja zdolności dostrzegania zmian – odsetek osób przekonanych, że już teraz znacząco wpływają one na życie Polaków, zwiększa się wraz wiekiem. O ile wśród osób z grupy 18-24 lata kształtuje się na poziomie 37%, o tyle wśród trzydziestopięciolatków i osób starszych wynosi już ponad 50%.

Zdajemy sobie sprawę, że wpływ globalnych zmian na Ziemi przeobraża najbliższe nam otoczenie w dużym tempie. Nawet jeśli uważamy, iż nie są one jeszcze na tyle poważne, aby istotnie przekształcać nasze życie już teraz, to jednak się spodziewamy, że siła tego wpływu wzrośnie w ciągu najbliższych kilku lat. Pogląd taki wyraża co piąty badany. Tylko 23% respondentów twierdzi, że zmiany klimatu znacząco wpłyną na życie ludzi w naszym kraju dopiero za kilkanaście lat lub później.

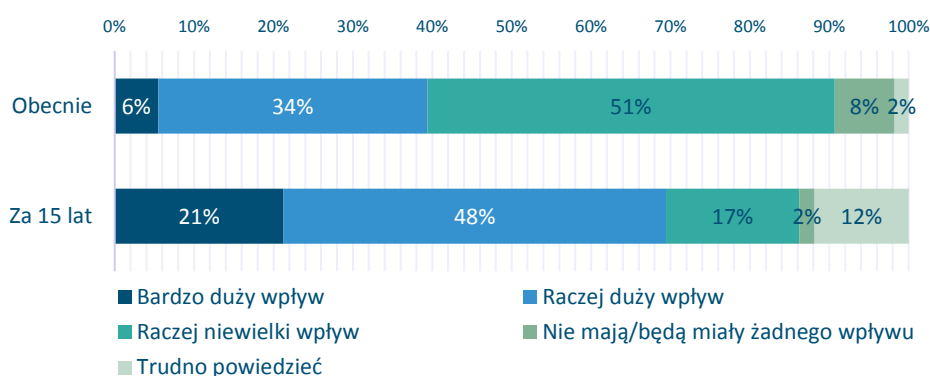
Wykres 8. Oczekiwany horyzont czasowy znaczącego wpływu zmian klimatu na życie ludzi w Polsce



„Jak Pan(i) sądzi, kiedy te zmiany zaczną znacząco wpływać na życie ludzi w Polsce?”

Czterdzieści procent badanych uważa, że zmiany klimatu wywierają obecnie duży lub nawet bardzo duży wpływ na ich życie. Na pytanie o możliwą jego skalę w perspektywie kolejnych 15 lat o dużym lub bardzo dużym wpływie mówi już 69% respondentów. Z drugiej strony należy zwrócić uwagę, że niemal 60% Małopolan nie dostrzega tego wpływu obecnie, a około 20% spodziewa się, że nie odczuje go również w perspektywie kolejnych 15 lat. W planowanych działaniach edukacyjno-informacyjnych warto uwzględnić zauważalne już teraz skutki zmian klimatu i ich konsekwencje.

Wykres 9. Ocena wpływu zmian klimatu na nasze życie obecnie i w przyszłości



„Jak duży wpływ mają zmiany klimatu na Pana(i) życie obecnie? A jak duży wpływ Pana(i) zdaniem będą miały zmiany klimatu na Pana(i) życie w perspektywie najbliższych 15 lat?”

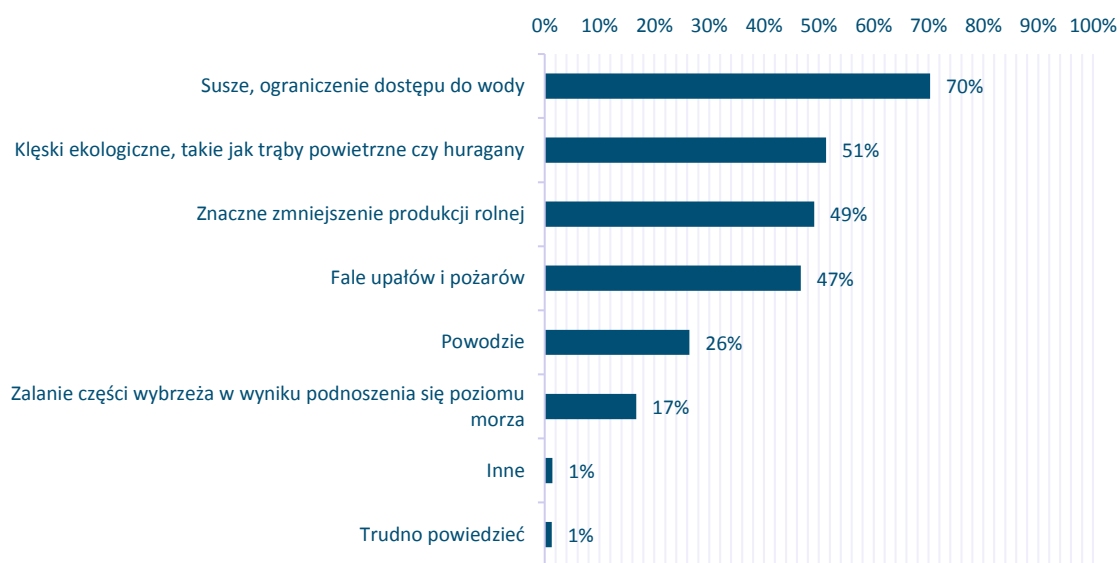
Badani, wybierając z przedstawionej im listy najpoważniejsze skutki zmian klimatu dla naszego kraju, **najczęściej wskazują na susze oraz ograniczenie dostępu do wody. Zagrożenie to wymienia aż 70% respondentów.** Około połowy wybiera **zjawiska związane z anomaliami pogodowym, jak również pożary i trąby powietrzne czy huragany** oraz ich wpływ na gospodarkę, zwłaszcza na rolnictwo, które zdaniem badanych w obliczu braku wody ucierpi w szczególnym stopniu.

Zdecydowanie rzadziej wśród skutków zmian klimatu wymieniamy powódzie oraz, co interesujące, zalanie części wybrzeża w wyniku podnoszenia się poziomu mórz. Pomimo faktu, że doniesienia medialne skupiają się szczególnie na zagadnieniach związanych z topnieniem lodowców i wynikającym

z tego podnoszeniem się poziomu oceanów, nie jesteśmy skłonni jednoznacznie łączyć tych procesów z możliwymi konsekwencjami dla naszego kraju. Być może – zwłaszcza dla Małopolan – jest to jeszcze zbyt daleki związek, aby uświadomić sobie potencjalną skalę wpływu tego zjawiska na przyszłość Polski.

Niewielkie różnice w postrzeganiu możliwych skutków zmian klimatu dla Polski ujawnia analiza w grupach mieszkańców miast i wsi. Mieszkańcy terenów miejskich nieco częściej skłonni są obawiać się konsekwencji podnoszenia się poziomu morza, powodzi oraz upałów. Z kolei mieszkańcy wsi z większą częstotliwością upatrują zagrożenia w klęskach żywiołowych, takich jak trąby powietrzne czy gradobicia.

Wykres 10. Skutki zmian klimatu najbardziej dotkliwe dla Polski

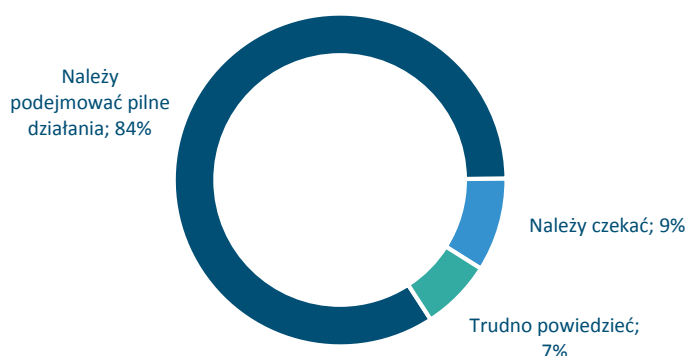


„Które z poniższych możliwych skutków zmian klimatu mogą być najbardziej dotkliwe dla naszego kraju? Proszę wybrać maksymalnie trzy Pana(i) zdaniem najpoważniejsze”. Odpowiedzi nie sumują się do 100%; wybór 3 najważniejszych.

Jak ograniczyć zmiany klimatu – czego i od kogo oczekujemy?

Wyniki badań nie pozostawiają wątpliwości, że oczekujemy pilnych działań. Na takim stanowisku stoi 84% badanych Małopolan. Opcję oczekiwania na dalszy rozwój wypadków wybiera zaledwie co dziesiąty badany. Najwięcej osób wskazujących na konieczność podejmowania pilnych działań odnotować można w grupie osób w wieku 35-44 lat. Z kolei największy odsetek osób optujących za oczekiwaniem występuje w grupie najstarszych badanych (12% w grupie 60+) i systematycznie zmniejsza się wraz z wiekiem (do 6% wśród osób w wieku 18-24 lata). Za aktywnością opowiadają się nieco częściej kobiety niż mężczyźni oraz mieszkańcy miast niż mieszkańcy wsi. Różnice pomiędzy grupami socjodemograficznymi nie są jednak duże.

Wykres 11. Czy należy podejmować pilne działania na rzecz ograniczenia zmian klimatu?



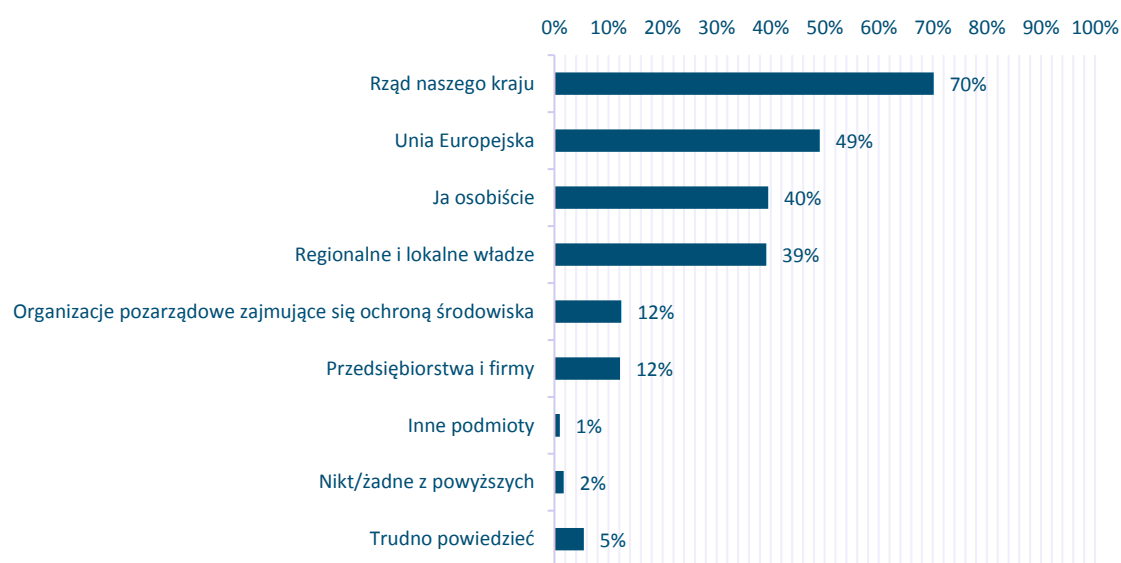
„Czy uważa Pan(i), że już teraz należy podejmować pilne działania na rzecz ograniczenia zmian klimatu, nawet jeśli będą one kosztowne i będą wymagały poświęceń, czy też należy raczej poczekać na rozwój sytuacji?”

W zdecydowanej większości jesteśmy przekonani, że odpowiedzialność za podejmowanie właściwych działań w walce ze zmianami klimatu spoczywa na władzach naszego kraju. Zdaniem badanych to polski rząd powinien się włączyć w inicjatywy globalne i podejmować aktywność lokalną w tym obszarze. Opinię taką prezentuje aż 70% respondentów. Połowa uczestników badania wskazuje też Unię Europejską jako organizację, która posiada najszerze kompetencje w zakresie podejmowania skutecznych działań na rzecz ograniczenia zmian klimatu. Powyższe wybory dowodzą, że gdy myślimy o tak globalnym zjawisku, jakim są zmiany klimatu, kierujemy w sposób naturalny swoją uwagę na instytucje dysponujące w naszej opinii największymi możliwościami i środkami. Znacznie rzadziej skłonni jesteśmy dostrzegać swoją osobistą odpowiedzialność i docenić wpływ naszych codziennych wyborów na kondycję otaczającego nas świata. W konsekwencji zaledwie 40% badanych wymienia samych siebie w gronie najistotniejszych adresatów apeli o podjęcie działań na rzecz ograniczenia zmian klimatu. To ważny wniosek z punktu widzenia ewentualnych działań informacyjno-edukacyjnych w Małopolsce. Interesujący jest fakt, że odsetek skłonnych do wskazywania na osobistą odpowiedzialność zmniejsza się wraz z wiekiem. Wynik ten może świadczyć o braku świadomości i wiedzy, w jaki sposób własna

aktywność oddziałuje na ewentualną poprawę stanu środowiska w skali globalnej. Często nie wierzymy także, iż jednostkowe działania mogą realnie coś zmienić. Nie doceniamy w tym kontekście również potencjału, jaki mają regionalne i lokalne władze. Zaledwie 39% badanych wymienia te instytucje w gronie najbardziej odpowiedzialnych za podjęcie działań na rzecz ograniczenia zmian klimatu.

O ile nie dziwi fakt, że rzadko do grona odpowiedzialnych zaliczamy organizacje pozarządowe (prawdopodobnie ich rolę umiejscawiamy raczej w sferze informacyjno-świadomościowej niż w obszarze realizacji konkretnych działań), o tyle mamy tendencję do zdejmowania odpowiedzialności również ze świata biznesu, uznając, że walkę ze zmianami klimatu powinny prowadzić niemal wyłącznie instytucje publiczne. Co charakterystyczne, odmienną postawę prezentują obywatele większości państw europejskich: w hierarchii podmiotów odpowiedzialnych zdaniem badanych za podjęcie działań na rzecz ograniczenia zmian klimatu prywatne przedsiębiorstwa plasują się z reguły na drugim miejscu, tuż za rządami poszczególnych krajów. W badaniach Eurobarometru z 2019 r. Polska znalazła się wraz z Irlandią i Włochami w grupie krajów unijnych, gdzie liczba wskazań na sektor biznesu była najniższa⁵.

Wykres 12. Podmioty odpowiedzialne za podjęcie działań na rzecz ograniczenia zmian klimatu.

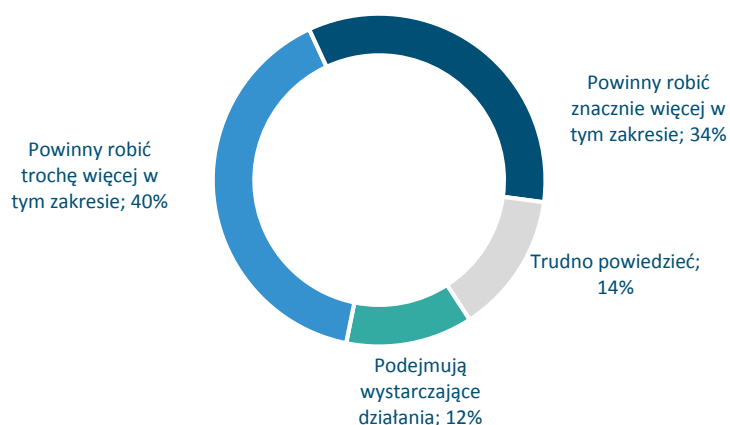


„Kto głównie powinien podejmować działania na rzecz ograniczenia zmian klimatu?”. Odpowiedzi nie sumują się do 100%; wybór 3 najważniejszych.

Nie mamy wątpliwości, że **dotychczasowa aktywność władz Małopolski w zakresie ograniczenia zmian klimatu wymaga intensyfikacji**. Co trzeci badany twierdzi, że władze Małopolski powinny robić więcej w tym zakresie, a dalsze 40% wskazuje, że oczekuje nieco większej aktywności. **Zaledwie 12% respondentów uważa, że dotychczas podejmowane działania są wystarczające.**

⁵ *Climate Change*, Special Eurobarometer 490, European Commission 2019.

Wykres 13. Ocena aktywności władz Małopolski w zakresie ograniczenia zmian klimatu



„Jak Pan(i) ocenia aktywność władz Małopolski w zakresie przeciwdziałania negatywnym skutkom zmian klimatu?”

Zdaniem Małopolan władze regionu powinny dla dobra klimatu kontynuować działania na rzecz poprawy jakości powietrza, przede wszystkim w najbliższym mieszkańcom wymiarze, a więc w zakresie **wymiany źródeł na paliwa stałe na formy ogrzewania bardziej przyjazne środowisku**. Problem zanieczyszczenia powietrza podnosi spontanicznie aż 36% badanych, co wskazuje na kluczową pozycję tego zagadnienia w hierarchii społecznych wartości związanych z ochroną środowiska. Dowodzi również skuteczności działań komunikacyjnych prowadzonych zarówno przez władze regionalne, jak i organizacje pozarządowe.

Oczekiwania społeczne w tym zakresie występują na kilku płaszczyznach. Pierwsza dotyczy kwestii związanych z kontrolą jakości paliwa – zarówno tego dostępnego w sprzedaży, jak i tego, które na co dzień mieszkańcy wykorzystują w domowych kotłach i piecach. Oczekujemy zintensyfikowania częstotliwości kontroli, a zwłaszcza rozwiązania problemu spalania odpadów. Wskazujemy na konieczność prowadzenia dalszej wymiany kotłów. **Część badanych uważa, że zakaz wykorzystania paliw stałych powinien zostać wprowadzony śladem Krakowa również w innych gminach Małopolski.** Rekomendacja terytorialnego rozszerzenia zakazu pojawia się często wśród mieszkańców Krakowa w szczególności w odniesieniu do gmin otaczających stolicę Małopolski. W kontekście wymiany pieców wskazuje się na konieczność prowadzenia skuteczniejszej polityki dotacyjnej, skierowanej nie tylko na samą wymianę źródeł, ale również obejmującej dodatkowe fundusze kompensujące wysokie ceny paliw. Ta ostatnia kwestia postrzegana bywa jako gwarant sukcesu całego procesu transformacji struktury grzewczej w regionie. **Badani uważają, że dotacje związane z wymianą kotłów i pieców przy równoczesnym rozwoju odnawialnych źródeł energii powinny stanowić jeden z głównych kierunków strategii działań władz województwa małopolskiego w obliczu postępujących zmian klimatycznych.**

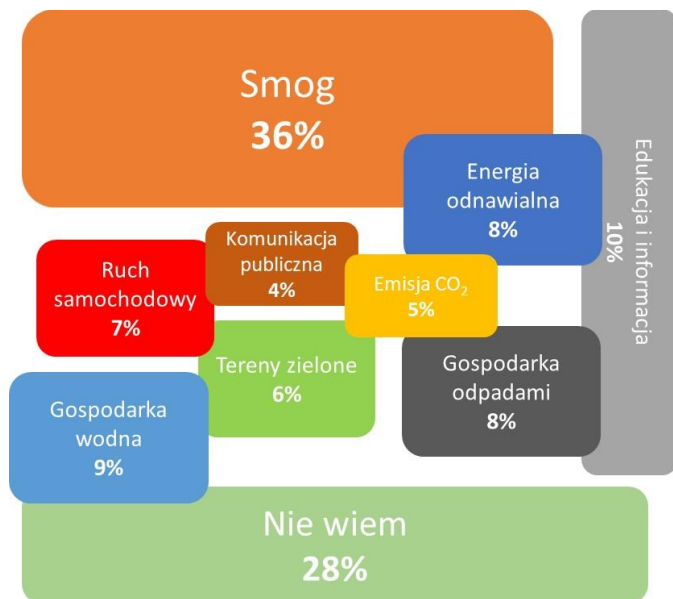
Kolejne dwa obszary, które zdaniem Małopolan wymagają interwencji, stanowią gospodarka odpadami i zarządzanie zasobami wodnymi. W przypadku pierwszego z nich zwraca się uwagę na **konieczność zwiększenia efektywności segregacji odpadów, zwłaszcza na terenach wiejskich**, likwidacji problemu dzikich wysypisk i rozwiązania problemu pozbywania się odpadów poprzez wywożenie ich do lasu (z czym ciągle spotyka się wielu mieszkańców naszego regionu) oraz ograniczenia produkcji plastiku. Z kolei w przypadku gospodarki wodnej podnosi się problem lepszego zagospodarowania wód opadowych, w tym wprowadzenia – lub uatrakcyjnienia w rejonach, gdzie one już występują – **zachęt do budowy**

systemów małej retencji, budowy dużych zbiorników retencyjnych oraz zabezpieczeń przeciwpowodziowych. Względnie często pojawia się również postulat regulacji rzek i innych cieków wodnych, co w opinii badanych ma się przyczynić do zmniejszenia zagrożenia przeciwpowodziowego.

Spora grupa respondentów zwraca również uwagę na kwestie związane z transportem. **Ograniczenie ruchu samochodowego, rozwój rynku pojazdów elektrycznych oraz eliminacja samochodów ze starymi silnikami diesla** stanowią główne obszary oczekiwanych w tym zakresie interwencji. Pojawiające się głosy co do konieczności dotowania rozwoju komunikacji publicznej skupiają się przede wszystkim na obniżce cen biletów, na przywróceniu zlikwidowanych połączeń na terenach wiejskich oraz na budowie parkingów park+ride w miastach.

Analiza powyższych odpowiedzi ujawnia, że wiedza Małopolan na temat skutecznych działań na rzecz zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych jest dość fragmentaryczna. Proponowane są często działania o nieznacznym lub zerowym wpływie (np. likwidacja dzikich wysypisk śmieci), brak natomiast większej liczby wskazań na takie działania, jak montaż instalacji energii odnawialnej, transport niskoemisyjny czy ochrona terenów zielonych. Jest to ważna wskazówka w kontekście planowanych działań informacyjno-edukacyjnych. Również w wypowiedziach samych badanych pojawia się wątek związany z koniecznością intensyfikacji tych działań i dotyczy wszystkich przywołanych wcześniej obszarów. Generalnie uważamy, że dociera do nas za mało informacji zarówno o samych zmianach klimatu, jak i możliwościach i narzędziach ich zwalczania.

Wykres 14. Oczekiwane obszary interwencji



„Jakie działania Pana(i) zdaniem powinny podjąć władze Małopolski, aby ograniczyć skutki zmian klimatu?” – pytanie otwarte.

Powyżej zaprezentowano rezultaty badania uzyskane na bazie spontanicznych wypowiedzi respondentów. Badanym przedstawiono również listę działań, które są już podejmowane lub mogłyby zostać podjęte w województwie małopolskim na rzecz ograniczenia zmian klimatu, i poproszono o wybór najważniejszych ich zdaniem działań z tej listy. Wyniki potwierdzają wnioski sformułowane na

podstawie odpowiedzi uzyskanych w pytaniu otwartym. **Zwiększenie wykorzystania energii odnawialnej, wymiana kotłów i pieców węglowych na bardziej ekologiczne źródła grzewcze, zwiększenie powierzchni terenów zielonych i ograniczenie ilości produkowanych odpadów – to zdaniem badanych filary walki ze zmianami klimatu.** Należy zwrócić uwagę, że na czele tej listy znalazły się działania klarownie odzwierciedlające oczekiwania Małopolan w zakresie struktury grzewczej na obszarze województwa – wymiana źródeł na paliwa stałe oraz wzrost liczby źródeł bazujących na energii odnawialnej. Symptomatyczny jest fakt, że **rezygnacji ze źródeł węglowych przy zwiększeniu wykorzystania energii odnawialnej oczekują zarówno ci mieszkańcy, którzy na co dzień korzystają z niskoemisyjnych typów ogrzewania, jak i użytkownicy źródeł na paliwa stałe, choć oczywiście z nieznaczną przewagą tej pierwszej grupy.**

Co czwarty badany wskazuje na konieczność zmniejszenia zużycia węgla w Małopolsce; co piąty na poszerzenie dostępności komunikacji publicznej i wprowadzenie zakazu poruszania się pod drogach samochodów ze starymi silnikami diesla. W hierarchii tej najniżej znalazły się działania informacyjne oraz ograniczenie zużycia wody i energii. Oznacza to nie tyle, że działania te są w społecznej percepcji mało istotne, ale raczej to, że ich relatywna waga w porównaniu do celów wskazanych powyżej jest niższa.

Wykres 15. Działania, które powinny zostać podjęte na rzecz ograniczenia zmian klimatu



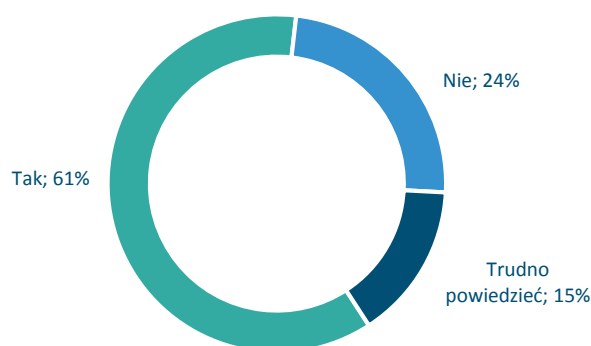
„Jakie działania powinny być Pana(i) zdaniem natychmiast podjęte w celu ograniczenia zmian klimatu? Proszę wskazać trzy najważniejsze”. Odpowiedzi nie sumują się do 100%; wybór 3 najważniejszych.

Badania dowodzą, że jakość wykorzystywanych źródeł grzewczych ma dla Małopolan istotne znaczenie. Pokażna grupa respondentów walkę ze zmianami klimatu utożsamia właśnie z działaniami skierowanymi na poprawę jakości powietrza. W kontekście tym nie powinien dziwić fakt, że **udział zwolenników wprowadzenia w całej Małopolsce od 2030 r. zakazu wykorzystania węgla do celów grzewczych przekracza 60%.** Pomysłowi wprowadzenia zakazu sprzeciwia się co czwarty badany. Najwięcej

przeciwników znaleźć można wśród mieszkańców wsi oraz, co oczywiste, użytkowników kotłów na paliwa stałe.

Za zakazem znacznie częściej opowiadają się mieszkańcy miast. Wśród osób zamieszkujących tereny miejskie poziom poparcia dla zakazu sięga aż 73%, podczas gdy w regionach wiejskich wynosi 49%. Jak można oczekiwać, na postawę wobec zakazu wpływa również rodzaj wykorzystywanego aktualnie systemu grzewczego, choć należy podkreślić, że **wśród użytkowników paliw stałych udział popierających zakaz, wynoszący 44%, jest wciąż stosunkowo wysoki.** Wśród osób wykorzystujących inny typ ogrzewania popierający wprowadzenie zakazu stanowią zdecydowaną większość (73%). Do grupy zwolenników zakazu nieco częściej należą kobiety (63% wobec 59% wśród mężczyzn) oraz osoby z najmłodszej grupy wiekowej (18-24 lata – 66%).

Wykres 16. Poparcie dla wprowadzenia w Małopolsce zakazu wykorzystania węgla w celach grzewczych

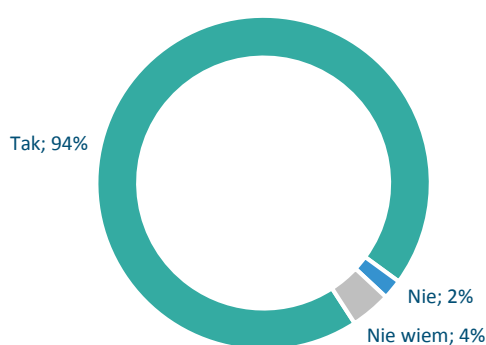


„Czy jest Pan(i) za wprowadzeniem w Małopolsce od 2030 roku całkowitego zakazu używania węgla do ogrzewania budynków?”

Co możemy zrobić osobiście, aby ograniczyć zmiany klimatu?

Pomimo faktu, że odpowiedzialność za podejmowanie działań na rzecz ograniczenia zmian klimatu przypisujemy przede wszystkim centralnym instytucjom publicznym, to jednak nie mamy wątpliwości, że każdy z nas też może coś zrobić w tym obszarze.

Wykres 17. Czy osobiście możemy podejmować działania na rzecz ograniczenia zmian klimatu?

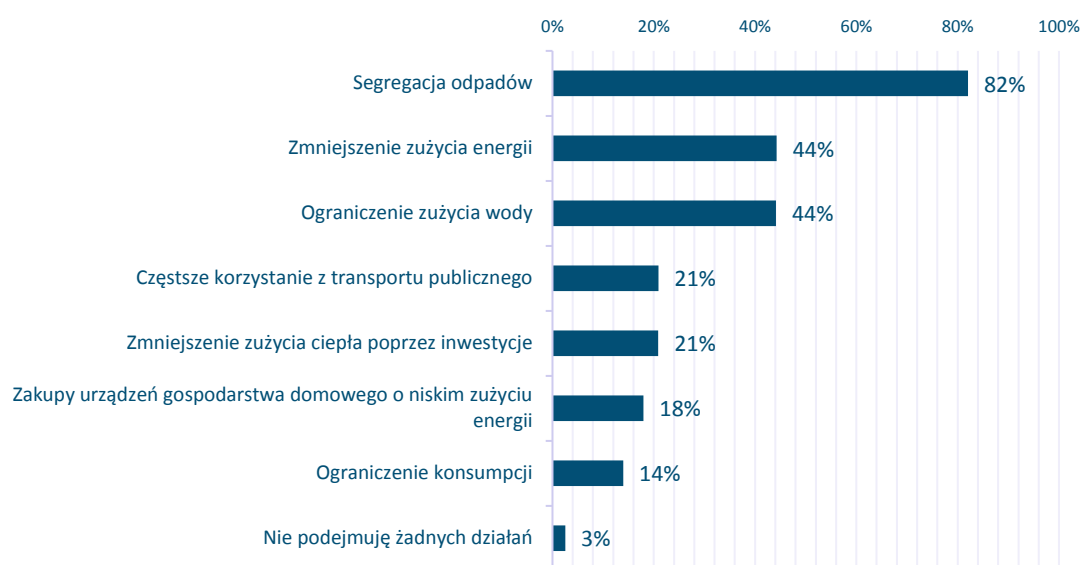


„Czy uważa Pan(i), że również każdy z nas może podejmować w swoim życiu jakieś działania dla ograniczenia zmian klimatu?”

Generalnie **nasze działania ograniczają się jednak do czynności, których wymaga od nas prawo (w tym przypadku segregacji odpadów) lub których wdrożenie w codziennym życiu premiuje nas finansowo (ograniczenie zużycia wody lub energii)**. Segregację śmieci jako formę osobistej walki ze zmianami klimatu wskazuje 82% badanych, a ograniczenie zużycia wody i energii – po 44%. Znacznie rzadziej skłonni jesteśmy podejmować się działań, które wymagają od nas rezygnacji z codziennych przyzwyczajeń lub inwestycji finansowych. Tylko co piąty respondent wskazuje, że w celu przeciwdziałania zmianom klimatu jest gotowy częściej korzystać z transportu publicznego, rezygnując z wykorzystywania własnego samochodu. Podobna liczba badanych deklaruje realizację inwestycji prowadzących do ograniczenia zużycia ciepła w postaci np. docieplenia budynku lub oszczędzania energii elektrycznej (np. zakup nowego sprzętu AGD). Rzadko też na razie myślimy generalnie o ograniczeniu konsumpcji.

Nawiązując do wspomnianej już kwestii oczekiwań społecznych co do kształtu struktury źródeł grzewczych w Małopolsce, a konkretnie odejścia od paliw stałych na rzecz bardziej ekologicznych nośników energii: **spora grupa badanych wskazała spontanicznie na zrealizowane przez nich lub planowane w najbliższej przyszłości inwestycje polegające właśnie na wymianie starego źródła węglowego na ogrzewanie bardziej przyjazne środowisku**. Ten typ inwestycji daje respondentom mocne poczucie, że zrobili coś zarówno dla siebie, jak i dla środowiska. Część uczestników badania, którzy ogrzewają swoje domy kotłami węglowymi, podkreśla również, że stara się używać wysokiej jakości paliwa.

Wykres 18. Działania podejmowane na rzecz ograniczenia zmian klimatu



„Jakie działania podejmuje Pan(i), aby ograniczyć zmiany klimatu?”. Odpowiedzi nie sumują się do 100%; wybór 3 najczęściej stosowanych działań.

Jak mówić o zmianach klimatu?

Wyniki badań wskazują, że chcemy robić coś dla klimatu, jednak zwykle podejmowana przez nas aktywność nie wykracza istotnie poza zakres czynności, które powinien wykonywać każdy obywatel szanujący zasady współżycia społecznego. Segregacja odpadów, wymieniana najczęściej spośród naszych działań na rzecz powstrzymania zmian klimatu, jest niewątpliwie pożyteczna z ekologicznego i gospodarczego punktu widzenia, lecz z pewnością ich nie powstrzyma.

Katalog form naszej aktywności bezpośrednio odzwierciedla społeczny stan wiedzy na temat sposobów powstrzymywania lub ograniczania zmian klimatu. **Dane dowodzą, że w obszarze działań, które mają się przyczynić do ograniczenia naszego negatywnego wpływu na środowisko, większość z nas kieruje się wyłącznie własną intuicją, a nie opiera się na rzetelnej wiedzy. Wskazuje to jednoznacznie na konieczność realizacji zakrojonych na szerszą niż dotychczas skalę kampanii informacyjno-edukacyjnych.** O skuteczności tego typu akcji najlepiej świadczy przemiana świadomości społecznej, jaka już dokonała się w zakresie wpływu na jakość powietrza spalania paliw stałych w celach grzewczych. Większość Małopolan nie ma obecnie wątpliwości, że stare, wyeksploatowane, wysokoemisyjne kotły i piece węglowe muszą zostać jak najszybciej wymienione na źródła ekologiczne, podczas gdy jeszcze niespełna dekadę temu źródła węglowe postrzegano jako najbardziej efektywny i ekonomiczny sposób ogrzewania budynku. W ciągu tych kilku lat systematyczna, prowadzona na wielu płaszczyznach i realizowana za pomocą zróżnicowanych narzędzi kampania informacyjno-edukacyjna doprowadziła do całkowitej zmiany postaw w tym obszarze.

Przyszłe kampanie edukacyjne na temat zmian klimatu muszą adaptować treść przekazu do stanu świadomości społecznej oraz twórczo modelować postawy odbiorców, bazując na wypracowanym już potencjale w zakresie pozytywnego wizerunku zagadnień związanych z ochroną środowiska. Odnosząc się dla przykładu do jednego z wyników badań, należy wskazać, że chociaż zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii nie jest obecnie narzucającym się naturalnie w świadomości społecznej rozwiązaniem na ograniczenie zmian klimatu, to jednak posiada znaczną akceptację społeczną. Można się więc spodziewać, że zintensyfikowanie działań informacyjno-edukacyjnych w obszarze rozwoju odnawialnych źródeł energii do podobnego poziomu, jaki cechował kampanię związaną z wymianą źródeł węglowych, przyniesie potencjalnie pozytywne efekty, szczególnie w kontekście dostępności środków dotacyjnych na ten cel w ramach programów rządowych i lokalnych. Niewątpliwie należy wykorzystać ten pozytywny wizerunek OZE, dążąc w kształtowaniu polityki informacyjnej do uwypuklenia roli odnawialnych źródeł energii w budowie skutecznej strategii ograniczania zmian klimatu. Podobne rezultaty przynieść może odwołanie się do ekologicznego transportu, którego społeczny wizerunek nabiera ostatnimi czasy wartości, chociaż związek pomiędzy zachowaniami transportowymi a zmianami klimatu dla wielu Polaków wciąż nie jest oczywisty.

Myślenie o zmianach klimatu, co naturalne, kształtowane jest przez doświadczanie wydarzeń rozgrywających się w naszym najbliższym otoczeniu. Dlatego znacznie częściej wśród skutków zmian klimatu jesteśmy skłonni wskazywać te zjawiska, które bezpośrednio kształtują nasze życie, które dostrzegamy gołym okiem, które odczuwamy, robiąc codzienne zakupy czy pielęgnując nasze ogródki – susza, upały, brak wody to najbliższe dotyczące nas bezpośrednie konsekwencje przeobrażeń klimatycznych i często przez pryzmat tych zjawisk oceniamy skalę zagrożenia.

Ponadto, choć obecnie w przeważającej większości skłonni jesteśmy już dostrzegać dominującą rolę działalności człowieka w wywołaniu zmian klimatu, to jednak większość z nas w zasadzie nie zdaje sobie sprawy, na czym rola ta polega i jakie konkretnie działania ludzkości, a więc także nasze własne, w największym stopniu przyczyniają się do procesów wywołujących coraz szybszy wzrost średnich temperatur na świecie.

Deficyt informacyjny w zakresie związku pomiędzy naszymi codziennymi wyborami a globalnymi zmianami klimatu określić należy więc jako znaczny. W tym kontekście efektywna komunikacja na temat strategii ograniczania zmian klimatu powinna z pewnością uwzględniać – wśród innych polegających na przekazywaniu rzetelnej wiedzy o zmianach klimatu – również cele podkreślające wartość aktywności przeciętnego człowieka i działań na poziomie lokalnym. Spośród takich celów można wymienić:

- wyjaśnienie, w jakim stopniu osobiście przyczyniamy się do zjawiska zmian klimatu (budowa poczucia odpowiedzialności za własne otoczenie);
- określenie roli gospodarki w procesie zmian klimatu, także tej w skali mikro;
- wskazanie, że podejmowanie działań na rzecz ograniczenia zmian klimatu lokalnie oraz na poziomie naszych gospodarstw domowych może być skuteczne w skali globalnej;
- zdefiniowanie działań w skali mikro – dotyczących każdego z nas i makro – a więc odnoszących się do całego kraju i świata, które przyczyniają się do ograniczenia zmian klimatu;
- weryfikacja wielu fałszywych przekonań i założeń występujących w społecznej świadomości (np. przekonanie, że skutecznym narzędziem ograniczającym ryzyko powodzi jest regulacja rzek).

Nasza wiedza o zmianach klimatu wciąż jest powierzchowna, a podejmowane działania mają ograniczony charakter. Rzadko skłonni jesteśmy do prawdziwych poświęceń, limitowania własnego komfortu, rezygnacji z codziennych przyzwyczajeń czy ponoszenia większych wydatków. Z drugiej strony badania dowodzą, że świadomość negatywnych konsekwencji zmian klimatu wzrasta. Tworzą się również załączki poczucia odpowiedzialności za to, co dzieje się wokół nas. Baczniej analizujemy wpływ, jaki nasze zachowania wywierają na otoczenie. Paradoksalnie pandemia koronawirusa oraz wynikająca z niej konieczność zatrzymania się w biegu mogą sprzyjać refleksji również w obszarze zmian klimatu.